

Strumień: Mąż pani burmistrz przygotowuje wspaniałą bigos

Data publikacji: 15.12.2007 0:00

□

Z dzieciństwa szczególnie utkwiły mi w pamięci święta Bożego Narodzenia, podczas których w prezencie dostałam wymarzony... piórnik z pszczołką Mają. Kiedy go zobaczyłam z radości ucałowałam rodziców. Okazało się jednak, że ten prezent był od cici, z którą nie bardzo się lubiliśmy. Wyjątkowo się wówczas zawstydziałam. Mój brat dostał podobny piórnik, tyle że z Guciem – opowiada Anna Grygierek, burmistrz Strumienia.

Święta Grygierkowie przygotowują wspólnie. Część rzeczy wykonują sami a część kupują gotowych. – Parę razy zrobiłam ręcznie uszka, jednak stwierdziłam, że jest to zbyt żmudna praca i dlatego postanowiliśmy z mężem, że będziemy je kupować. Lubię przed kolacją wyjść na spacer z mężem i dzieckiem. Nie chcę całego czasu spędzać w kuchni. Wolę spokojnie przygotować się do świąt żeby nie stracić wigilijnej atmosfery. Mąż razem ze mną lepi pierogi, ponadto jest bezkonkurencyjny jeśli chodzi o przygotowanie bigosu – uśmiecha się pani burmistrz.

Zdj. Nie jestem osamotniona w przygotowaniach wigilijnego stołu. Bardzo pomaga mi w tym mąż – mówi Anna Grygierek, burmistrz Strumienia.

Andrzej Czerny